

**„NIE ZATWARDZAJCIE SERC WASZYCH...”.  
PROBLEM SKLEROKARDII  
W TWÓRCZOŚCI WAĆŁAWA POTOCKIEGO  
(NA PODSTAWIE *NOWEGO ZACIĄGU...  
I DYJALOGU O ZMARTWYCHWSTANIU PAŃSKIM*).  
CZEŚĆ PIERWSZA:  
RETORYCZNE ASPEKTY SKLEROKARDII**

„Nie zatwardzajcie serc waszych jak w Meriba, jak na pustyni w dniu Mas-sa”<sup>2</sup> – ten biblijny imperatyw z *Psalmu* 95 (Ps 95,8), wybrzmiewający głośnym echem w *Liście do Hebrajczyków* (Hbr 3,8.15; 4,7), odcisnął swoje wyraźne piętno na twórczości kolejnych pokoleń literatów. Jednym z jej spadkobierców stał się pisarz noszący miano „samotnego poety” (Hernas 2008; Czechowicz 2008, s. 33), nawrócony arianin Waćław Potocki, dla którego Pismo Święte stanowiło główne źródło jego spuścizny literackiej<sup>3</sup>.

Tytułowa sklerokardia – termin o greckiej proveniencji (gr. *σκληροκαρδια*) – określa serce, które odrzuciwszy Boga, pogrążyło się w duchowej agonii. To stan

<sup>1</sup> [olga.dziemian@kul.pl](mailto:olga.dziemian@kul.pl), <https://orcid.org/0000-0003-0969-9869>

<sup>2</sup> Wszystkie fragmenty z Pisma Świętego przywołuję za wydaniem: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* (2008).

<sup>3</sup> Temat ten podejmowali m.in.: Kukulski (1962, s. 32–33, 51); Malicki (1980, s. 38–42); Hanusiewicz-Lavallee (1995a, s. 196–197); Goliński (1998a, s. 45–46); Teusz (2002, s. 191); Krawiec-Złotkowska (2009, s. 159–160); Borkowski (2014, s. 11–12); Kowalczyk (2017, s. 221). Traktowanie przez Waćława Potockiego Księgi Natchnionej jako uprzywilejowanego źródła twórczości wzbudziło przekonanie, iż „uwolnić” on epos od jakichkolwiek pozabiblijnych treści, co z kolei miało stanowić wyraz swoistego sentymentu wobec zasady protestanckiej *sola scriptura* (zob. m.in.: Brückner 1898, s. 354; Glazer 1981, s. 64; Krawiec-Złotkowska 2009, s. 159–160; Teusz 2002, s. 191; Kowalczyk 2017, s. 221). W twórczości Potockiego odnajdujemy wiele elementów zaczerpniętych z literatury apokryficznej. Do źródeł tych z entuzjazmem sięgał nie tylko łużeński poeta, ale także inni twórcy literatury religijnej XVII stulecia (zob. np. Nowicka-Jeżowa 1992, s. 121–138; Czechowicz 2009, s. 208; Raubo 2006, s. 184; Kowalczyk 2017, s. 223; Drożdżewicz 2015, s. 233–245).

‘uschnięcia serca’, ‘stwardnienia serca’, ‘szorstkości serca’, ‘nieczułości’, ‘zatwardziałości’, ‘uporu’ (Mt 19,8; Mk 10,5; 16, 14)<sup>4</sup>.

Problem zatwardziałości serca, choć wyraziście obecny w twórczości autora *Moralioń*, do tej pory nie zaistniał jako przedmiot szczegółowych badań, co dla autorki niniejszego szkicu stanowiło impuls do bliższego przyjrzenia się temu zagadnieniu. Temat badawczy jest dość złożony, łączy bowiem wzajemnie warunkujące się zagadnienia, należące do różnych rejestrów dziedzinowych: genologicznych, retorycznych, etycznych, psychologiczno-socjologicznych, religijnych i teologicznych.

Poetycką bazę źródłową dla rozpatrywanego problemu stanowią utwory różniące się gatunkiem i rodzajem: wydana drukiem w 1698 r. i należąca do kręgu epiki mesjada *Nowy zaciąg pod chorągiew starą tryumfującego Jezusa* (Potocki 1698)<sup>5</sup> oraz dramat *Dyjalog o zmartwychwstaniu Pańskim* (Potocki 2018)<sup>6</sup> z 1676 r. (zwany też neomisterium<sup>7</sup>), sytuujący się blisko dialogu, lecz będący w stosunku do niego bytem odrębnym<sup>8</sup>. Wskazane dzieła nie są jedynym literackim „potomstwem” Potockiego, w których pojawia się *cordis*; jednakże w tych wymienionych problem sklerokardii jest aspektem wiodącym lub wyraźnie zarysowanym. W sposób szczególny dotyczy to *Nowego zaciągu...*, gdzie słowo „serce” użyte zostało przez autora ponad 130 razy. Czyni to tę epicką mesjadę swoistym literackim „studium kardiologicznym”. Stąd zróżnicowany zakres analizowanego tekstu: o ile *Nowy zaciąg...* będzie brany pod uwagę w całości, o tyle w przypadku *Dyjalogu...* – tylko IV akt, w którym wybrzmiewa tytułowe zagadnienie.

Zasadniczymi ogniwami łączącymi niniejsze rozważania będą jednostkowy i zbiorowy bohater oraz wewnętrzne i zewnętrzne obszary życia człowieka dotknięte problemem sklerokardii. Uwzględnione zostaną sylwetki Judasza, Annasza i Kajfasza, a także sposób charakterystyki zgromadzenia arcykapłanów,

---

<sup>4</sup> Zob. np.: Popowski (2006, s. 557); Jaros (2019, s. 264). Por. też: Kasjaniuk, Haręzga (2014, s. 1270–1271); Muszyński (1981, s. 58–74).

<sup>5</sup> Wszystkie cytaty z tego dzieła przywołuję za wymienionym wydaniem. Na temat przynależności gatunkowej tekstu zob. m.in.: Krawiec-Złotkowska (2009, s. 160); Teusz (2002, s. 184–185); Czechowicz (2019, s. 269–285).

<sup>6</sup> Wszystkie fragmenty tego utworu przywołuję za wskazaną jego edycją krytyczną. *Dyjalog o zmartwychwstaniu Pańskim* – jak wskazała Agnieszka Czechowicz – „pozostaje [...] jedynym w pełni dramatycznym dziełem w dorobku Potockiego” (Czechowicz 2018, s. 15); na ten temat zob. też: Czechowicz (2018, s. 16).

<sup>7</sup> Na temat klasyfikacji gatunkowej *Dyjalogu...* zob. np. Lewański (1991, s. 42); Czechowicz (2018, s. 7 i nast.).

<sup>8</sup> Na temat dramatu, a także jego relacji z dialogiem oraz zależności i różnic między nimi – np. Czechowicz (2018, s. 15–16); Adamczyk (1998, s. 112); Abramowska (1998, s. 161–163); Lewański (1998, s. 165); Artelt (1934); Bauer (1969).

Żydów jako społeczności domagającej się skazania Jezusa oraz żydowskich i rzymskich oprawców.

Poniższa analiza prowadzić będzie do odpowiedzi na pytania: Jaka wizja człowieka dotkniętego zatwardziałością serca wyłania się ze wskazanych dzieł poety z Łużnej? Czy obraz ten jest spójny dla obu utworów, czy może Potocki kreuje dwa osobne wizerunki? Jak autor *Moralioń* postrzega i przedstawia zjawisko sklerokardii? Jaką postawę przyjmuje wobec podejmowanego zagadnienia, a także tych, u których dostrzega tytułową przypadłość? Problem jest niewątpliwie złożony, a rozstrzygnięcie powyższych kwestii wymaga ujęcia szeregu aspektów oraz przyjrzenia się problematyce z różnych perspektyw. Podjęta analiza jest próbą spojrzenia na *Dyjalog...* i *Nowy zaciąg...* przede wszystkim przez pryzmat relacji pomiędzy jednostką a grupą; próbą ukazania typów zachowań, kondycji wewnętrznej i zewnętrznej prezentowanych postaci oraz sposobu postrzegania rzeczywistości przez jednostki dotknięte sklerokardią. Istotna w tym kontekście będzie również kwestia godności człowieka (*dignitas humana*). Nie sposób pominąć etycznego, moralnego wymiaru podejmowanych przez bohaterów działań oraz konsekwencji ich decyzji. Niezbędne, w kontekście omawianego tematu, jest wzięcie pod uwagę aspektu genologicznego i zbadanie, w jaki sposób gatunek dzieła wpływa (i czy w ogóle wpływa) na przedstawienie problemu sklerokardii – czy różnicuje to ujęcie, czy też nie. Problem zatwardziałości serca w *Dyjalogu...* i *Nowym zaciągu...* ukazany zostanie również z perspektywy retorycznej, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii obrazowania, strategii opisu bohaterów i wykorzystanych środków językowych. To właśnie ten obszar stanowić będzie główny przedmiot refleksji w niniejszej części studium.

\* \* \*

Podejmując aspekt retoryczno-stylistycznego ukształtowania materii źródłowej reprezentatywnej dla problemu sklerokardii, należy zaznaczyć, że jest to materiał niezwykle bogaty. Z tego względu wskazane zostaną jedynie wybrane, najbardziej reprezentatywne elementy i aspekty językowej tkanki obu dzieł, którymi posłużył się autor w celu ukazania istoty problemu. Analiza literackiego materiału źródłowego pozwala dostrzec barwną, wieloaspektową konstrukcję opisów, na którą składają się frazeologia i leksyka wywodzące się z różnych kręgów tematycznych<sup>9</sup>, a także niejednokrotnie łączone – by posłużyć się określeniem Claude’a Backvisa – za pomocą „techniki intarsji”, polegającej na spa-

<sup>9</sup> Na temat różnorodności leksykalnej i języka utworów łużeńskiego pisarza pisali m.in.: Saloni (1962, s. 423–462); Brückner (1974, s. 145–177); Dubisz (1999, s. 507–509); Stieber (1974, s. 327–345); Książek-Bryłowa (2001, s. 87–97); Sornat (2021, s. 133–150).

janiu wyrazów pochodzących z obszarów odmiennych stylistycznie (Backvis 1993, s. 28; Hanusiewicz-Lavallee 1998, s. 189).

\* \* \*

Potocki – jak pisała Mirosława Hanusiewicz-Lavallee – starannie wyszukuje w Biblii sytuacje, w których człowiek rzeczywiście zmysłami chłonie *sacrum*, cieleśnie łaknie i doznaje tego, co święte. Jeżeli rozkosz duchowa ma być rzeczywiście rozkoszą, musi też ogarniać świat zmysłów (Hanusiewicz-Lavallee 1995a, s. 182).

Przyglądając się bohaterom w *Nowym zaciągu...* (w IV akcie *Dyjalogu...* postaci zostały uwolnione od pierwiastka sensualnego, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu), można zauważyć, że rozkosz, w kontekście tytułowego zagadnienia, zyskuje odmienną proveniencję – jest to rozkosz grzeszna, która świętością gardzi, odrzuca ją i przeklina. Źródłem uciechy cielesnej stają się sadyzm i okrucieństwo. Kluczowym zmysłem, dostarczającym bohaterom bodźców „pieszczących” ich znieczulone, żadne krwi serca, jest wzrok<sup>10</sup>. Człowiek dotknięty sklerokardią nie pożąda świętości, tylko zostaje oddany pod władzę grzesznej zmysłowości, która nie znajduje przyjemności w obcowaniu z *sacrum*, napawa się natomiast aktami jego bezczeszczenia. Niezwykle wymowny staje się tu fragment z Ewangelii Mateuszowej, ukazujący spektrum grzechu, którego „kanałem transmisyjnym” są oczy:

Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie w świetle. Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka to ciemność! (Mt 6, 22–23)

Opisując przyjemność, jaką arcykapłani czerpią z przyglądania się nieludzkiemu torturom, zadawanym niewinnemu człowiekowi podczas biczowania, Potocki używa stwierdzenia: „Pokazując palcami wściekle oczy pasą, / Serce cieszą bezbożne” (Potocki 1698, s. 100). Określenie *paść oczy* nasuwa skojarzenia ze sferą animalistyczną, a konkretnie bydłą (*paść* oznacza zarówno ‘pilnować bydła na pastwisku’, jak i ‘karmić, tuczyć zwierzęta hodowlane’). Tego typu

---

<sup>10</sup> Nie po raz pierwszy w biblijnych dziejach grzechu ujawnia się niebagatelne znaczenie wzroku. Przywołać wystarczy scenę grzechu pierworodnego, gdzie zmysł ten odegrał główną rolę w upadku pierwszych rodziców. W trzecim rozdziale inicjalnej księgi Starego Testamentu czytamy, iż „niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu” (Rdz 3,6a).

nawiązanie nie jest w mesjadzie wyjątkiem. Porównaniami do bydła Potocki posługuje się niejednokrotnie, stosując je wobec zarówno religijnych przywódców narodu wybranego, jak i samej zbiorowości żydowskiej. Na kartach *Nowego zaciągu*... takie odwołania pojawiają się w nawiązaniach do Izraelitów z czasu, gdy byli w niewoli – „zawsze ich miał [Bóg – O.D.] w niewoli i pod jarzmem czyjem jako bydłę zuchwałe pod biczem, pod kijem” (Potocki 1698, s. 67) – jak też w opisie spotkania arcykapłanów z Judaszem, domagającym się uwolnienia Jezusa – „Cóż za respekt u człeka, co bez wszego względu / Na dzień żyje z bydły; mogło ich to z błędu / Samo wywieść” (Potocki 1698, s. 70).

Opisy, nasuwające asocjacje ze światem zwierzęcym, nie należą w analizowanym tu literackim materiale źródłowym do rzadkości. Język animalistyczny stanowi jedną z głównych strategii obrazowania w *Nowym zaciągu*... jako dziele w ogóle (w IV akcie *Dyjalogu*... tego rodzaju elementy nie występują) oraz sytuuje się w obrębie kluczowych zagadnień w kontekście sposobu przedstawienia problemu sklerokardii. Potocki postrzega bohaterów w znacznej mierze przez pryzmat ich ciała – w nim i przez nie wyraża się znacząca ilość sygnałów i przejawów zatwardziałości serca. „Animalistyczny język” poeta z Łużnej wykorzystał przede wszystkim w opisie zachowań i usposobienia wybranych postaci, stosując różnorakie chwytły retoryczne. Najczęściej zaobserwować można: porównania<sup>11</sup>; amplifikacje realizowane za pomocą różnych technik, m.in. *incrementum*<sup>12</sup> (Ziomek 1990, s. 115); określanie zbiorowości lub jednostki mianem konkretnego zwierzęcia<sup>13</sup> bądź postaci ściśle związanej ze środowiskiem zwierzęcym („bezbożny hycel”; Potocki 1698, s. 50); zastępowanie anatomicznych elementów ludzkiego ciała częściami ciał zwierząt bądź ich dodawanie<sup>14</sup>; przy-

<sup>11</sup> Zob. np. fragmenty: a) „Krakną wszyscy jak wrony” (Potocki 1698, s. 60); b) „Żydzki intrygatory [...] chodzą za Barankiem jak głodni psy do jatki” (Potocki 1698, s. 82); c) „jako gęsi [...] drą chrapliwe gardziele wypuszczone z kojca” (Potocki 1698, s. 94); d) „Zajuszili się kaci jako psy od pyska” (Potocki 1698, s. 100); e) „drapał suknię jako pies” (Potocki 1698, s. 136); f) „Toż nań znowu, jako psy, rzucą ręce wściekłe” (Potocki 1698, s. 150); g) „Jako więc polny piskorz się uwija / Kręcą się i szukają żydzi na się kija” (Potocki 1698, s. 205).

<sup>12</sup> *Incrementum* to figura polegająca na gradacji myśli (tj. powiększeniu m.in. poprzez powtórzenie czy stopniowanie). Zob. np. frazy: a) „Hajduk, drab, szuja, lepszy gdzieś kobyły łupi (Potocki 1698, s. 51); b) „Okrutniejszy nad smoki, nad tygrysy, nad harpie” (Potocki 1698, s. 98); c) „O padalce! O źmije! O srogie jaszczory!” (Potocki 1698, s. 132).

<sup>13</sup> Przykładowe określenia: a) „marne gołębie” (Potocki 1698, s. 39); b) „Stois i Ty przed tym mołem” (Potocki 1698, s. 58); c) „rozproszone owce” (Potocki 1698, s. 76); d) „zbór lwów drapieźnych” (Potocki 1698, s. 114); e) „drapieźni pod przykryciem wilcy owczej wełny” (Potocki 1698, s. 136).

<sup>14</sup> Zob. np.: a) „na twarz Syna Bożego psią paszczękę prząta” (Potocki 1698, s. 65); b) „ostre ludzi nikczemnych poroże” (Potocki 1698, s. 65); c) „O bezbożny rogaczu!” (Potocki 1698, s. 65).

pisywanie bohaterom zachowań reakcji czy odruchów właściwych zwierzętom (np.: „zajuszyć się”, „sapać”, „pocić się”, „pienić się”, „warczeć”, „dychać”, „pierzchliwy”, „drapieźny”, „lisić się”, „kąsać”, „dziki”, „poszczuć”).

Potocki wykorzystał tu frazeologię i leksykę głównie z zakresu biologii. Materiał ten zasadniczo usytuować można w obrębie kategorii anatomicznej, behawioralnej oraz fizjologicznej. Komponenty te są integralną częścią obrazów pełnych aktywizmu, naznaczonych wszechobecnym ruchem, „osaczających” odbiorcę mesjady. Animalistyczna strona sklerokardii wydobyta została przez Potockiego przede wszystkim w licznych opisach dynamicznych czynności i zachowań, zdominowanych głównie przez akty znęcania się<sup>15</sup>, ale też skrajnie agresywne postawy i zachowania zbiorowości – przede wszystkim żydowskiego tłumu oraz oprawców<sup>16</sup>.

Analiza tekstu *Nowego zaciągu...* pozwala dostrzec, że generowane przez sklerokardię okrucieństwo staje się przede wszystkim domeną zbiorowości: Żydów, arcykapłanów oraz oprawców. Naznaczenie przez Potockiego tłumu piętnem morderczego dynamizmu, zwłaszcza w kontekście tytułowego problemu, staje się istotnym sygnałem tak retorycznym i percepcyjnym, jak ideowym. Wymykająca się jakiegokolwiek kontroli gromada z jednej strony potęguje w zmysłach odbiorcy odczucie wszechobecnego ruchu, z drugiej zaś – stanowi wyraz nieposkromionej i wszechogarniającej siły, jaką może posiadać pochłonięta mrokiem i pałająca nienawiścią grupa. Od rysu animalnego nie są wolni także wybrani bohaterowie jednostkowi, jak Judasz – np. „całowanie krokodyle” (Potocki 1698, s. 39) – czy Kajfasz – np. „[...] śmieie w oczy święte pysk pluje

<sup>15</sup> Zob. m.in. następujące fragmenty: a) „Dla Boga cóż już dalej czart wymyślić może / Nad tak ostre ludzi nikczemnych poroże? [...] Pastwią się nad niewinnem sercem Pańskim czystem! / Plują Mu w twarz [...]” (Potocki 1698, s. 65) – arcykapłani i Żydzi; b) „Bezbożny hycel świętokradzką dłonią / Zgwałcił i zesromocił nieszczęśliwy zbójca” (Potocki 1698, s. 50) – oprawcy żydowscy; c) „hultajskie się rzuci pospółstwo na Jezusa: żacy, chłopi, karli; ci Go bili palcaty, drudzy włosy darli” (Potocki 1698, s. 64) – oprawcy żydowscy; d) „Zajuszili się kaci jako psy od pyska, / Nie dbają, chociaż na nich krew niewinna pryska. / Sapią, poca, pienią się, zmordowani warczą” (Potocki 1698, s. 100) – oprawcy rzymscy; e) „Toż nań znowu, jako psy, rzucą ręce wściekle, / Odzierając trzeci raz członki krwią ociekłe” (Potocki 1698, s. 151) – oprawcy rzymscy; f) „wiedząc, że się tym żydostwu przymila, / Tym się bardziej sforcują, tym się więcej siłą” [na okrucieństwo wobec Jezusa – O.D.] (Potocki 1698, s. 162) – oprawcy rzymscy.

<sup>16</sup> Przykładowe fragmenty: a) „Przegarza Piłat Żydów i serca w nich jątrzy, / Choć go ledwie zły naród z piersi nie wywnątrzy” (Potocki 1698, s. 123); b) „Zaburzone pospółstwo tłumami się dusi; / Jeżeli nie wyprosi, o gwałt się pokusi” (Potocki 1698, s. 127); c) „Okrutne żydostwo na Cię rozhultał” (Potocki 1698, s. 169); d) „Umiera Bóg, kiedy nań furiją wyrwali / Okrutni Żydzi, żeby żydzi już nie marli (Potocki 1698, s. 190); e) „[...] serce im dycha / Krwią Chrystusową, mordem niewinnego Pana” (Potocki 1698, s. 69); f) „wściekła zgraja hultajskich młokosów” (Potocki 1698, s. 43).

niewstydlivy” (Potocki 1698, s. 66), „Nie mógł tych słów Kajfasz w swoje pojąć uszy, / drapał suknie jako pies, kiedy się zajuszy” (Potocki 1698, s. 136).

Animalistyczne aspekty sklerokardii, połączone z wyrazistymi elementami biologizmu, naturalizmu, fizjologii i anatomii, nie tylko dowodzą wysokiej wrażliwości barokowego autora na pochodzące ze świata zmysłowego i materialnego bodźce, ale także są świadectwem zafascynowania sferami cielesności i zmysowości; to z kolei stanowi charakterystyczny element wyobraźni lużeńskiego poety<sup>17</sup>. Tak zorganizowany dyskurs odsłania kolejne strategie obrazowania w obrębie tytułowego problemu i ukazuje głębszy, eschatologiczny wymiar zatwardziałości serca. Zachowania właściwe zwierzętom oraz wszelkie inne konotacje ze światem animalnym nie są w analizowanym materiale źródłowym wyłącznie elementami plastycznie i ekspresyjnie przedstawionego świata. Stosując komponenty właściwe dla tej puli tematycznej, autor *Moraliiów* uposaża tak stworzone obrazy w dodatkowy aksjologiczny rys. Nie sposób nie dostrzec hiperbolizacji okrucieństwa i bezwzględności w postępowaniach wskazanych bohaterów – są to w istocie zachowania właściwe bestiom, nie zaś normalnym zwierzętom, nawet tym dzikim (aspiekta dzikości jest wyraźnie obecny w *Nowym zaciągu*...).

Specyfika tych zachowań, które cechuje nie tylko najwyższy stopień sadyzmu, ale także beczeszczanie i profanacja *sacrum*, sprawia, że bohaterowie dotknięci sklerokardią zyskują pod piórem Potockiego rysy infernalne. Poeta z Łużnej konstruuje ów obrazowy dyskurs w taki sposób, że zdaje się on ukazywać odbiorcy typ działania demonów, w piekielnych czeluściach pastwicych się nad duszami potępionych. Bohaterowie o zatwardziałym sercu również zyskują wyraziste rysy demoniczne. Można odnieść wrażenie, jakby Potocki, niczym Dante w *Boskiej Komedii*, przenośli czytelnika w zaświaty, aby pokazać skutki sklerokardii w wymiarze nie tyle doczesnym, ile wiecznym. Zatwardziałość serca nie tylko czyni człowieka martwym w życiu doczesnym i nie pozwala mu zaznać życia wiecznego – ona zmienia go w najgłębszych warstwach jestestwa, poniżając go i spychając w prymitywne zakamarki egzystencji. Natura człowieka ulega całkowitej transformacji, ponieważ zmienia się struktura zasilającego go źródła, pierwotnie wypełnionego przez Boga miłością i dobrem. Serce cielesne, o którym mowa w Księdze Ezechiela<sup>18</sup> (Ez 36,26), staje się – by posłużyć się sformułowaniem

<sup>17</sup> Szerzej na temat wskazanych kwestii zob. m.in.: Hanusiewicz-Lavallee (1995a, s. 181); Hanusiewicz-Lavallee (1998, s. 187–192); Hanusiewicz-Lavallee (1995b, s. 335–358); Hanusiewicz-Lavallee (1995c, s. 24–37); Hanusiewicz-Lavallee (2001, s. 33–48); Czyż (1988, s. 21). Zagadnienie obrazowania w *Nowym zaciągu*... podejmowali też np.: Krawiec-Złotkowska (2009, s. 162); Teusz (2002, s. 196–197); Drożdżewicz (2015, s. 238–241); Hanusiewicz-Lavallee (1995a, s. 190); Hanusiewicz-Lavallee (1998, s. 189 i nast.); Kowalczyk (2017, s. 224–251).

<sup>18</sup> Zob. fragment: „I dam wam serca nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, zabiorę wam serca kamienne, a dam wam serca z ciała”.



Potockiego – „sercem krzemiennym” (Potocki 1698, s. 192), tj. z natury znacznie twardszym od zwykłego kamienia<sup>19</sup>. Także i ta sugestywna strategia obrazowania, wykorzystująca właściwości fizyczne elementów natury<sup>20</sup>, unaocznia trudną do wyobrażenia skalę znieczulenia i utraty wrażliwości. Efekt ten Potocki jeszcze potęguje, używając gradacji: „Twardsze w piersiach nad żużel, nad skałę, nad krzemień” (Potocki 1698, s. 192). Sklerokardia powoduje absolutną transpozycję ludzkiego wnętrza, czyniąc z człowieka bestię, istotę niezdolną do miłości i empatii, lecz jedynie do okrucieństwa właściwego demonom i księciu ciemności. Ludzkie bestie na kartach *Nowego zaciągu*... zyskują wyraziście krwawe oblicze. Tę diagnozę autor stawia arcykapłanom, a także tłumowi, który jest kierowany przez nich za pośrednictwem słów Poncjusza Piłata: „[...] żebym serca wasze Jego krwią napoił, / Acz-ci nic takowego, mym zdaniem, nie zbroił” (Potocki 1698, s. 98), i dalej: „[...] żebym wasze Jego krwią nasycił żądze” (Potocki 1698, s. 129). Przywołane frazy ujawniają motywację oraz naturę ofiary, której domaga się serce zatwardziałe – pragnie unicestwienia istoty czystej i nieskalanej, a jest nią w tym przypadku sam Syn Boży. Sklerokardia doprowadza bohaterów – Żydów i arcykapłanów – do popełnienia zabójstwa. Tę okoliczność Potocki eksponuje na kartach mesjady kilkakrotnie, pisząc m.in.:

[...] serce Mu krwawym zabijają klinem;  
Wolą niżli nad łotrem nad Jego Synem się pastwić (Potocki 1698, s. 95)

i dalej:

Na cóż się Ojcu modlą i Jego dni świecą,  
Podnosząc ubroczone ręce krwią dziecięcą  
[...]

<sup>19</sup> Zestawienie serca z kamieniem bądź jego właściwościami wielokrotnie pojawia się na kartach *Nowego zaciągu*.... To jeden z najczęściej powtarzanych w dziele obrazów, za pomocą którego Potocki ukazuje stopień znieczulenia, braku wrażliwości. Zob. m.in. następujące fragmenty: a) „O kamienne żydowskiej serce synagogi! / Choć widzą Boskie sprawy, bez końca, bez miary / Wszystko to u nich gusła, wszystko fałsz i czary” (Potocki 1698, s. 45); b) „Oto człowiek (powiada), bo tak sobie tuszy / Ze serca skamieniałe do litości ruszy” (Potocki 1698, s. 117); c) „[...] Skrusz serce skamieniałe w proch i w drobny popiół” (Potocki 1698, s. 192).

<sup>20</sup> Taki sposób opisu Potocki wykorzystuje niejednokrotnie w *Nowym zaciągu*... Por. następujący fragment: „A ty, człowiecze, ziemio zła i glino płona / Nie zadrzysz? Kiedy JEZUS dla twych grzechów kona? / Twardsze w piersiach nad żużel, nad skałę, nad krzemień, / Na miękkie i na mięsne serce swoje przemień. / Drży ziemia przestraszona i kamień się kruszy. / Grzesznika, ach! Jednego śmierć Pańska nie ruszy. / Zarzy, zadrzy, jakoby cię zimnym mrozem skropił; / Skrusz serce skamieniałe w proch i w drobny popiół (Potocki 1698, s. 192).



Czymże się dziś żydowie od Kaima różnią  
Skoro krwią ręce Syna Bożego zbezbożnią? (Potocki 1698, s. 133)

Infernalna sceneria, ściśle zespolona ze zjawiskiem sklerokardii, okalająca wydarzenia pasyjne, koresponduje z treścią Łukaszczej Ewangelii, w której, w kontekście Męki Pańskiej, mowa jest o nastaniu panowania ciemności: „Gdy codziennie bywałem w świątyni, nie podnieśliście rąk na Mnie, lecz to jest wasza godzina i panowanie ciemności” (Łk 22,53).

Piekielny aspekt sklerokardii odsłania kolejne szczeble skażonej kondycji ludzkiej. Człowiek o sercu zatwardziałym – na co jednoznacznie i wielokrotnie wskazuje Potocki – to człowiek pochwycony w szpony diabła i przez niego opętany; podporządkowany regułom otchłani i całkowicie od niej zależny, a przez to wprowadzony w stan absolutnego zniewolenia. Obserwując funkcjonowanie tłumu, staje się jasne, że jest on sterowany przez swoich religijnych przywódców; ujawnia to jeden z fragmentów opisujących agresję i akty znęcania się Żydów nad Jezusem:

[...] hultajskie się rzuci  
Pospółstwo na JEZUSA: żacy, chłopci, karli;  
Ci Go bili palcaty, drudzy włosy darli.  
Mogli dawać i szczudłki, ci szczypią, ci kołają.  
A któż zuchwałych ludzi wyrazi swawolą?  
Dopieroż kiedy starsi wszystkiego dopuszczają,  
Jeszcze poszczują, jeszcze widomie poduszczą,  
Karmią Pana jakimi mogą pośmiewiski,  
Języki wyciągają, wykrzywiają pyski. (Potocki 1698, s. 64)

Autor *Wojny chocimskiej* wyraźnie wiąże sklerokardię z niewolą; dosłownym potwierdzeniem tego jest nazwanie Żydów i arcykapłanów „niewolnikami piekła” (Potocki 1698, s. 68).

Nie tylko agresja i przemoc fizyczna wpisują się w precyzyjnie utkaną przez pisarza poetycką rzeczywistość sklerokardii. Obok leksyki i frazeologii, które wyrażają działania jawne, pojawiają się również te demaskujące procedury ukryte i podstępne, np.: „zasadzka”, „zmowa”, „intrygatory” czy „pod przykryciem”.

Wśród retorycznych strategii budowania wizerunków bohaterów dotkniętych sklerokardią niezwykle wyraźnie daje o sobie znać także poetyka kontrastu<sup>21</sup>, ujawniająca się w *Nowym zaciągu*... głównie w opisach żydowskiego tłumu, oprawców oraz arcykapłana Kajfasza. Potocki zróżnicował celowość użycia tej techniki względem bohaterów zbiorowych i jednostkowych. W odniesieniu do pierwszej z wymienionych grup towarzysząca kontrastowi hiperbolizacja posłu-

<sup>21</sup> Na ten sposób opisu już wcześniej uwagę zwróciła M. Hanusiewicz-Lavallee (1998, s. 189).

żyła do ukazania zatwardziałości serca jako przyczyny bezwzględności, niezdolności do kompromisu i przystania na jakąkolwiek ugodę; zaciekłość i determinacja prowadzą ku sięganiu po środki najbardziej okrutne i radykalne. Potocki ukazał tę prawdę, stosując nawiązania m.in. do starotestamentowych praktyk składania Bogu ofiar, podczas których wykorzystywano ściśle określone gatunki zwierząt<sup>22</sup>:

Na żaden frymark nie chcą przypaść Twoi kaci!  
Nie chcą wołów, baranów, nie chcą cieląt, gdy na  
Ołtarzu kładą Bogu Ojcu Jego Syna (Potocki 1698, s. 47),

a także do historii Józefa Egipskiego, opisaney w 37 rozdziale Księgi Rodzaju (towarzyszącej *notabene* mesjadzie od samego początku):

[...] krwią Jego nie ręce, lecz lud swój szkaradzą.  
Czemuż mordują, czemuż nie przedadzą? (Potocki 1698, s. 99)

W tym przypadku, jako przeciwwagę dla antagonistów Jezusa, Potocki przyjął bezwzględną postawę braci prefiguranta Chrystusa, którzy sprzedali Józefa madianickim kupcom. Poeta z Łużnej przeciwstawia tu sobie dwa wysoce naganne moralnie czyny (oba wynikłe z zatwardziałości serca), eksponując jeden na tle drugiego, czym potęguje winę i okrucieństwo Żydów.

Zmianę punktu ciężkości daje się zauważyć w przypadku zastosowania poetyki kontrastu w narratorskiej deskrypcji bohaterów jednostkowych, jak choćby Kajfasza:

Dalekoż od Mojżesza Kajfasz szedł z drogi.  
Tamtem bowiem na czoło słoneczne brał rogi  
Z Boskiej konwersacyjej. Ten inakszą modą:  
Wziął na serce, którymi barani się bodą.  
O, bezbożny rogaczu! Mogę Cię zwać wołem.  
Przyjdzie ten czas, żebyś się rad widział gomołem. (Potocki 1698, s. 65)

Wskazany fragment odsyła odbiorcę do starotestamentowych scen spotkania Mojżesza z Bogiem oraz do sposobu kreacji wizerunku Mojżesza i demonów w malarstwie i ikonografii<sup>23</sup>. Całość, ujęta w gradacyjną formułę, posłużyła Potoczekiemu do diagnozy kondycji wewnętrznej bohatera, sięgając do samego jej źródła – serca. „Słoneczne rogi” Mojżesza, współtworzące od wieków jego wizerunek

<sup>22</sup> Zob. fragmenty Pisma Świętego opisujące składanie ofiar, np.: Lb 15,3–13; Kpł 2,1–16; Wj 13,1–2. 12–13.

<sup>23</sup> Na inspiracje ikonograficzne w obrazowaniu w mesjadzie zwróciła również uwagę M. Kowalczyk (2017, s. 226), w kontekście zawartych *Nowym zaciągu...* opisów cierpiącego Chrystusa.

w sztuce, będące świadectwem spotkania ze Stwórcą (por. Wj 34,29–35), w kreacji Kajfasza zyskują konotacje infernalne (rogi to przecież jeden z podstawowych elementów fizjonomii diabła). Wskazany fragment ujawnia kolejny sposób opisu postaci dotkniętych sklerokardią; polega on tym razem na przedstawieniu dyspozycji ich wnętrza za pomocą elementów odnoszących się aparycji fizycznej.

\* \* \*

Ekspresywne obrazy mesjady, powołane do życia obfitującym w dosadność językiem, konfrontują odbiorcę z brutalną rzeczywistością sklerokardii, pozwalając odczuć mu każdy detal tworzącej ją struktury. Efekt ten osiągnął Potocki, dając w opisach i narracji uprzywilejowane miejsce szczegółowi i konkretowi. Czyni to ów dyskurs niezwykle przejrzystym. Konkret – jak pisała Jadwiga Kotarska – pozwala „jednoznacznie sprecyzować i «unaocznić» aksjologię dokonywanych [przez bohaterów – O.D.] wyborów” (Kotarska 1998, s. 87); detaliczność opisów umożliwia oddanie i odczucie generowanego przez tytułowy problem wszechobecnego dramatyizmu, okrucieństwa oraz skali zadawanych cierpień<sup>24</sup>. Tendencja najwyraźniej ujawnia się w opisach aktów przemocy wobec Jezusa, a szczególnie w scenie biczowania. Uwagę w tym kontekście zwraca choćby fragment ukazujący wizerunek Zbawiciela przywiązanego do słupa<sup>25</sup>.

\* \* \*

Malarska wyobraźnia poety kreuje dwojaką naturę człowieka jako przestrzeń nieustannego ruchu, szturmowi nacierających na rozumną duszę wrogów (Kotarska 1998, s. 91).

Sklerokardia niezwykle mocno spaja sferę cielesną i duchową, jednak to *soma* jest nadrzędna wobec *animus* – to ona „karmi” wnętrze człowieka. Potocki nie pozostawia złudzeń co do tego, po której stronie opowiedzieli się bohaterowie dotknięci tytułowym problemem – dali „pochłonąć się” ciału, przyjmując właściwy mu etos, głoszący pochwałę zbytków, bogactwa materialnego i przepychu, wraz z aksjologicznym багаżem „kamiennych” wartości: pychy, próżności, hipokryzji i zgorznienia<sup>26</sup>. Mające przewodzić ludowi publiczne, najwyższe autorytety,

<sup>24</sup> Na temat roli szczegółu w poetyce Potockiego zob. np. Kotarska (1998, s. 89).

<sup>25</sup> Zob. fragment: Nie jeden łotr posoką, gdy się wszyscy suną, / Żelazną Mu najpierw szyję ścisną kuną; / Ręce potym aż z stawów wystąpiły członki / Wspak wykręciwszy, wiąże twardymi postronki / Aż i nogi [...] (Potocki 1698, s. 99–100).

<sup>26</sup> Wskazane cechy ujawniają m.in. następujące fragmenty *Nowego zaciągu...*: a) „[...] dobrych zgarszają, cnocie czyniąc wstręty, / Przeszkadzają złością [...] / Sami nie chcą robić nic [...] / Na marnościach światowych lekki żywot wiodą” (Potocki 1698, s. 48);

ukazujące się ludzkim oczom w kreacjach mędrców i uczonych, czyli jako ludzie wolni, w rzeczywistości – co za pomocą amplifikacyjnej techniki *comparatio*<sup>27</sup> wydobywa Potocki z tekstu mesjady – niezmiennie tkwią w stanie permanentnego zniewolenia. Przywołane w tym kontekście, a ujęte w lapidarną narrację dzieje fizycznej niewoli narodu wybranego, posłużyły pisarzowi z Łużnej do ukazania jednej z najbardziej istotnych (i wielokrotnie przywoływanej także dosłownie) cech charakteru osoby o zatwardziałym sercu. Chodzi tu o upór<sup>28</sup>, a także zamknięty umysł, niezdolny do wyciągania wniosków z lekcji pokory, jaką Bóg stale ponawia wobec swego ludu. Sklerokardia czyni człowieka gnuśnym, więzi go w kokonie stagnacji i bezrefleksyjnego trwania w raz przyjętym kanonie postaw. Autor jednak idzie jeszcze o krok dalej – ukazuje Żydów jako tych, którzy nie tylko trwają w grzechu, ale także ciągle do niego powracają. Stan owego stałego powracania zdaje się nabierać w dyskursie Potockiego znamion choroby i zyskuje miano „nałogu”, czego dowodzi formuła: „pies do zmiotu, wraca wilk do swej natury. / I ci [Żydzi – O.D.] do swych nałogów samą złością szczerą” (Potocki 1698, s. 68). Sklerokardia jawi się tu jako choroba trzymająca swe ofiary w stanie uzależnienia od grzesznych przyzwyczajęń; wpływa na stan ich woli i warunkuje odrzucenie pragnienia przemiany: „tam ledwie który / Odmienić chce cielesnej zwyczaję natury” (Potocki 1698, s. 53). To świat jest swoistym „dilerem” używek, zaspokajających żądzę zmysłów nieustannie domagających się bodźców. Ciało w tej obszerniejszej transakcji odgrywa główną rolę, stając się łącznikiem pomiędzy nieśmiertelną ludzką duszą a światem materialnym. Jest ono kanałem dla rozwoju choroby bezpośrednio atakującej tę Boską cząstkę, co w konsekwencji skazuje człowieka na wieczne potępienie<sup>29</sup>. Dzieje się tak, gdyż sklerokardia

b) „Zrzucajcież aksaminy, sobole i rysie / Z pysznych grzbietów zrzucajcie altembas, którzy się / Nie zimnu, ani kwoli ciał swoich sromocie, / Lecz dla zbytku nosicie w drogokupnym złocie” (Potocki 1698, s. 151).

<sup>27</sup> *Comparatio* – porównanie; jest to figura opierająca się na zastosowaniu wybranego egzemplum (historycznego, politycznego czy teologicznego), ujętego w schemat *locus a minori ad maius*, w celu podniesienia znaczenia wybranego wydarzenia bądź zagadnienia; tego rodzaju porównanie pozwala wydobywać i uwypuklać wyższość i ważność własnej tezy (zob. Ziomek 1990, s. 115).

<sup>28</sup> Por. przykładowe fragmenty: a) „A prawda, że wstąpił w ojców swoich strzemię / Onym sercem upornym, którego nie nagnie Bóg” (Potocki 1698, s. 132–133); b) „O, jakoż wiele razy przez lat dwa tysiąca / Kołace na uparte serca Bóg! Nie trać / Czego tam ze świadkami wasze są nagrobki, / A nie może wycisnąć jednej na was kropki” (Potocki 1698, s. 184).

<sup>29</sup> Ciało, będące jednym z czołowych antagonistów człowieka (a właściwie rzecz można – człowieczeństwa), w spuściznie literackiej łujeńskiego poety (jak też innych twórców doby baroku) poddane zostaje regułem świata i oddaje się we władanie księciu ciemności, przez co staje się jego swoistym narzędziem budowania sklerokardii. Na temat ciała-wroga w twórczości łujeńskiego poety zob. np.: Hanusiewicz-Lavallee (1995a, s. 180); Malicki (1980, s. 153, 207); Szczęśny (1992, s. 198 i nast).

odcina dopływ życiodajnej łaski poprzez zamknięcie umysłu i woli człowieka na Boga. W konsekwencji stan ten staje się przyczyną zdecydowanego odrzucenia jakiegokolwiek szansy na nawrócenie i pogrążania się w otchłani najcięższych grzechów – w tym tych niewybaczalnych, a także grzechów przeciwko Duchowi Świętemu<sup>30</sup>. Taką wewnętrzną kondycję diagnozuje Potocki u arcykapłanów i Judasza. Szczególnie wyraziście kwestia ta wybrzmiewa w końcowej części *Nowego zaciągu*... – w opisie wydarzeń mających miejsce tuż po śmierci Jezusa:

Nie tkną się najmniej serca Żydów cuda owe,  
Choć ludzi dawno zmarłe widzą żywe, zdrowe.  
Lecz sami, że pomarli, sami ślepi, głusi,  
Żaden ich cud, żadna moc z uporu nie ruszy. (Potocki 1698, s. 193)

Podobnie także w IV akcie *Dyjalogu*..., kiedy członkowie Sanhedrynu, oskarżając Jezusa o czary i układy z mocami ciemności, negowali Jego bóstwo oraz autentyczność zmartwychwstania:

Annasz  
[...]  
Albowiem co się działo, wszystko dobrze wiemy.  
Jezus ten, któregośmy na śmierć dali godnie  
Za widome bluźnierstwa i plugawe zbrodnie,  
Jak to miasto mieszał diabelskimi dziwy,  
Jako ludzi omamiał, tuszę, wiecie i wy;  
Jako się czynił Bogiem, będący mataczem,  
Umiejąc czarnoksiężskie charaktery. Za czem  
Że i przy grobie Jego były jakie cuda,  
Zwyczajnie – diabeł bierze po śmierci, komu da  
Za żywota na rękę, do piekielnych dworów<sup>31</sup>. (Potocki 2018, s. 67)

\* \* \*

Choć Potocki używa do przedstawienia zachowań licznych i barwnych określeń, w istocie zasadnicza oś konstrukcyjna wizerunków wskazanych tu bohaterów opiera się na kilku elementach, które w trakcie dyskursu, głównie za sprawą różnych technik amplifikacyjnych, zostają rozbudowane do oddziałujących na

<sup>30</sup> Pismo Święte traktuje o tym grzechu w następujących fragmentach Ewangelii: Mt 12,30–32; Łk 12,10; Mk 3,29. *Katechizm Kościoła katolickiego* wskazuje, że jeden z grzechów przeciwko Duchowi Świętemu to zatwardiałe serce wobec zbawiennych natchnień Ducha Świętego (KKK, pkt 1864).

<sup>31</sup> *Dyjalog*..., akt IV, w. 110–119.

wyobraźnię odbiorcy obrazów sugestywnych, niekiedy wręcz naturalistycznych. Na swoisty aksjologiczny *constans* w charakterystyce dotkniętej sklerokardią żydowskiej społeczności i jej przywódców składają się: pycha, nienawiść, upór, okrucieństwo, kłamstwo, bluźnierstwo, ślepotą, chciwość, hipokryzja. Tym samym rejestrem Potocki posłużył się, konstruuując wizerunki arcykapłanów i innych członków Sanhedrynu w IV czwartym *Dyjalogu*... Wyrazistym spoiwem łączącym oba dzieła jest także wymiar sklerokardii ukazujący działania ukryte, oparte na knuciu i intrygach bohaterów. O ile w mesjadzie był to jeden z elementów współtworzących obraz tytułowego problemu, o tyle we wskazanej części *Dyjalogu*... działania podstępne stają się osią konstrukcyjną fabuły. Widać, jak rzeczywistość, naznaczona piętnem sklerokardii, zyskuje pod piórem Potockiego dwojaki charakter – dynamiczny lub statyczny, w zależności od dzieła. Epickiej mesjadzie właściwy jest wariant pierwszy, drugi zaś przynależy dramatowi. Genologia okazuje się istotnym czynnikiem warunkującym sposób przedstawiania rzeczywistości pod władaniem sklerokardii. Nie da się ukryć, że utwór dramatyczny, w zestawieniu z towarzyszącym mu w tym szkicu dziełem epickim, zawęży znacząco postrzeganie problemu. Znika w zasadzie, tak wyrazista w mesjadzie, tkanka wizualna; znika też miejsce akcji (w *Nowym zaciągu*... Potocki osadza wydarzenia w konkretnej przestrzeni fizycznej, jak np. pretorium, dziedziniec pałacu arcykapłanów czy ogród oliwny). W IV akcie *Dyjalogu*... miejsce nie jest wyrażone *expressis verbis*, pozostawać może zatem jedynie w sferze domniemań odbiorcy. To swoiste „odarcie” dialogu arcykapłanów z bodźców zmysłowych (wizualnych i dźwiękowych) oraz wykluczenie czynnika dynamicznego, jak ma to miejsce w gatunku epickim, a także usytuowanie „akcji” właściwej wyłącznie w obszarze retoryki (Czechowicz 2018, s. 23), pozwala autorowi skupić uwagę czytelnika na ukrytej w słowie istocie. Stąd przypisanie dramatowi właściwości statycznej. Potocki, wyciszając przestrzeń sensualną, umieszcza całą esencję sklerokardii oraz charakterystykę dotkniętych nią postaci w wypowiedziach bohaterów, co czyni redundantnymi inne elementy świata przedstawionego<sup>32</sup>.

<sup>32</sup> W tak skonstruowanym wywodzie upatrywać można uzasadnienia braku występowania (w IV akcie *Dyjalogu*...) elementów zewnętrznej charakterystyki bohaterów, np. ich wyglądu. Zgoła odmienna pod tym względem sytuacja jest w *Nowym zaciągu*..., patrząc choćby na postacie arcykapłanów: Annasz „siedzi na krześle napuszony brodą. / Uśmiechnie się rad, że ma czego pragną srodze” (Potocki 1698, s. 49); „od kata różny kapeluszem / Broda jak u proroka, cnota jak u draba” (Potocki 1698, s. 51); Kajfasz zaś, „kapłan w owem tłustym brzuchu” (Potocki 1698, s. 60), „siedział napuszony [...], a co gorsza – głupi, porywczy, nieuważny, w uporze zawzięty” (Potocki 1698, s. 58).

## Bibliografia

- Abramowska J. (1998), *Dialog*, w: *Słownik literatury staropolskiej. Średnio-wiecze – Renesans – Barok*, red. T. Michałowska, przy udz. B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz, wyd. 2 popr. i uzupeł., Wrocław.
- Adamczyk M. (1998), *Biblia*, w: *Słownik literatury staropolskiej. Średnio-wiecze – Renesans – Barok*, red. T. Michałowska, przy udz. B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz, wyd. 2 popr. i uzupeł., Wrocław.
- Artelt W. (1934), *Die Quellen der mittelalterlichen Dialogdarstellung*, Berlin.
- Backvis C. (1993), *O niektórych podstawowych cechach poezji barokowej w Polsce*, w: tegoż, *Renesans i barok w Polsce. Studia o kulturze*, Warszawa.
- Bauer G. (1969), *Zur Poetik des Dialogs*, Darmstadt.
- Borkowski A. (2014), *Uwagi o miejscu i znaczeniu Biblii w „Moraliach” Wacława Potockiego*, w: *Lektury Wacława Potockiego*, red. B. Puchalska-Dąbrowska, Białystok.
- Brückner A. (1898), *Mesjady polskie XVII wieku*, w: tegoż, *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim*, cz. 1, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny”, Kraków.
- Brückner A. (1974), *Język Wacława Potockiego. Przyczynek do historii języka polskiego*, w: *Początki i rozwój języka polskiego*, red. M. Karaś, Warszawa.
- Czechowicz A. (2008), *Różność w rzeczach. O wyobraźni pisarskiej Wacława Potockiego*, Warszawa.
- Czechowicz A. (2009), *Katolicyzm sarmacki*, w: *Humanitas i christianitas w kulturze polskiej*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, Warszawa.
- Czechowicz A. (2018), „Wizerunek sprawy tak wielkiej i świętej...”. „Dyjałóg o zmartwychwstaniu Pańskim” jako barokowa odsłona misterium rezurekcyjnego, w: W. Potocki, *Dyjałóg o zmartwychwstaniu Pańskim*, wyd. i oprac. A. Czechowicz, red. nauk. tomu R. Grześkowiak, Lublin.
- Czechowicz A. (2019), „Święta, wielka i trudna robota”. Uwagi o kontekstach gatunkowych „Nowego zaciągu...” Wacława Potockiego, „Terminus” t. XXI, z. 3 (52).
- Czyż A. (1988), *Ja i Bóg. Poezja metafizyczna późnego baroku*, Wrocław – Warszawa.
- Drożdżewicz M. (2015), „Nowy zaciąg...” Wacława Potockiego wobec tradycji apokryficznej (opis ukrzyżowania Chrystusa), w: *Świat bliski i świat daleki w staropolskich przestrzeniach*, red. M. Jarczykówna, B. Mazurkówna, z udziałem S.P. Dąbrowskiego, Katowice.
- Dubisz S. (1999), *Słownictwo Wacława Potockiego*, w: tegoż, *Nauka o języku dla polonistów*, wyd. 3 zm. i rozszerz., Warszawa.
- Glazer A. (1981), „Nowy zaciąg...” Wacława Potockiego na tle wybranych mesjad staropolskich, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie” nr 22.



Goliński J.K. (1998), „*Insza rzecz pobożność, insza nabożność*”. O poetyckich świadectwach religijności Wacława Potockiego, w: *Potocki (1621–1696). Materiały z konferencji naukowej w 300-lecie śmierci poety*, Kraków, 4–7 listopada 1996, red. W. Walecki, Kraków.

Hanusiewicz-Lavallee M. (1995a), O „człowieku cielesnym” w poezji religijnej Wacława Potockiego, w: *Religijność literatury polskiego baroku*, red. C. Hernas, M. Hanusiewicz, Lublin.

Hanusiewicz-Lavallee M. (1995b), „Świadectwo zmysłów” w poezji religijnej XVII wieku, w: *Literatura polskiego baroku w kręgu idei. Referaty z konferencji zorganizowanej przez Katedrę Literatury Staropolskiej*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Hanusiewicz-Lavallee, A. Karpiński, Lublin.

Hanusiewicz-Lavallee M. (1995c), *Zmysłowy świat wyobraźni religijnej poetów „sarmackich”*, „Znak” R. XLVII, nr 482 (7).

Hanusiewicz-Lavallee M. (1998), *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*, Lublin.

Hanusiewicz-Lavallee M. (2001), *Bóg w świecie ciała i krwi. Słowo biblijne w „Pieśniach nabożnych” Wacława Potockiego*, „Roczniki Humanistyczne” t. XLIX, nr 1.

Hernas C. (2008), *Barok*, wyd. 8, Warszawa.

Jaros D. M. (2019), *Pojednanie w dualizmie. Nowa koncepcja w odpowiedzi na kryzys eschatologii*, „Verbum Vitae” nr 36.

Kasjaniuk E., Hareźga S. (2014), *Zatwardzialość*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. E. Gigilewicz, t. XX, Lublin.

Kotarska J. (1998), *Dignitas humana w twórczości Wacława Potockiego*, w: tejeże, *Theatrum mundi. Ze studiów nad poezją staropolską*, Gdańsk.

Kowalczyk M. (2017), „*Nowy zaciąg pod chorągiew starą tryumfującego Jezusa*”. O wyznaniowym wymiarze eposu biblijnego Wacława Potockiego, Warszawa.

Krawiec-Złotkowska K. (2009), *Przestrzeń Wacława Potockiego*, Słupsk.

Książek-Bryłowa W. (2001), *O potoczności „Ogrodu fraszek” Wacława Potockiego*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” t. VII, Poznań.

Kukulski L. (1962), *Prolegomena filologiczne do twórczości Wacława Potockiego*, Wrocław.

Lewiański J. (1991), *Trzy modele religijnych widowisk w XVII w. w Polsce*, w: *Dramat i teatr religijny w Polsce*, red. I. Sławińska, W. Kaczmarek, Lublin.

Lewiański J. (1998), *Dramat*, w: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – Renesans – Barok*, red. T. Michałowska, przy udz. B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temierusz, wyd. 2 popr. i uzupeł., Wrocław.

Malicki J. (1980), *Słowa i rzeczy. Twórczość Wacława Potockiego wobec polskiej tradycji literackiej*, UŚ, Katowice.

Nowicka-Jeżowa A. (1992), *Feniks w popiołach. Uwagi o kulturze religijnej drugiej połowy XVII wieku*, w: *Literatura i kultura polska po „potopie”*, red. B. Otwinowska, J. Pelc, B. Fałęcka, Ossolineum: Wyd. PAN, Wrocław.

*Pismo święte Starego i Nowego Testamentu* (2008), w przekł. z języków oryginalnych, oprac. Zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńskich, wyd. 5, Poznań.

Popowski R. (2006), *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, wyd. 4, Warszawa.

Potocki W. (1698), *Nowy zaciąg pod chorągiew starą tryumfującego Jezusa Syna Bożego nad światem, czartem, śmiercią i piekłem. [...] Krzyż albo Żalosa historia krwawej męki i niewinnej śmierci Chrystusa Pana i Zbawiciela świata z pism świętych przez Wacława z Potoka Potockiego [...] ojczystym wyrażona rytmem*, Warszawa.

Potocki W. (2018), *Dyjalog o zmartwychwstaniu Pańskim*, wyd. i oprac. A. Czechowicz, red. nauk. tomu R. Grześkowiak, Lublin.

Raubo G. (2006), *Światło przyrodzone. Rozum w literaturze polskiego baroku*, Poznań.

Saloni Z. (1962), *Neologizmy w dziełach Wacława Potockiego*, „Pamiętnik Literacki” t. LIII, z. 2.

Sornat K. (2021), *Słownictwo z różnych zakresów tematycznych w poezji Wacława Potockiego*, w: *Polszczyzna jest zobowiązaniem, a dla niektórych pasją. Tom prac ofiarowanych prof. dr hab. Barbarze Felińskiej w 90. rocznicę urodzin*, red. J. Porayski-Pomsta, K. Sobolewska, Warszawa.

Stieber Z. (1974), *Uwagi o języku Wacława Potockiego*, w: tegoż, *Świat językowy Słowian*, Warszawa.

Szczęsny S. (1992), „Ogród” Wacława Potockiego: epicka całość, malowidło świata, „Ogród. Kwartalnik”, nr 1.

Teusz L. (2002), *Mesjady polskie XVII stulecia. Bolesna Muza nie Parnasu Góry, ale Golgoty...*, Warszawa.

Ziomek J. (1990), *Retoryka opisowa*, Wrocław.

#### Streszczenie

**„Nie zatwardzajcie serc waszych...”. Problem sklerokardii w twórczości Wacława Potockiego (na podstawie Nowego zaciągu... i Dyjalogu o zmartwychwstaniu Pańskim).  
Część pierwsza: Retoryczne aspekty sklerokardii**

Artykuł jest pierwszą z dwóch części studium poświęconego biblijnej problematyce zatwardziałości serca obecnej w dwóch dziełach Wacława Potockiego – mesjadzie *Nowy zaciąg...* (1698) oraz *Dyjalogu o zmartwychwstaniu*

*Pańskim* (1676). Dyskurs niniejszego szkicu koncentruje się przede wszystkim na zagadnieniach retorycznych, na ukazaniu strategii obrazowania oraz sposobach prezentacji bohaterów dotkniętych tytułową sklerokardią (Judas, Annasz i Kajfasz, arcykapłani i Żydzi jako zbiorowości domagające się zabicia Jezusa, żydowscy i rzymscy oprawcy), jak też wskazuje różnice i punkty zbieżne we wskazanych obszarach, występujących w odmiennych gatunkowo utworach. Wskazano najbardziej wyraziste elementy i aspekty językowej tkanki utworów, które Potocki wykorzystał w celu ukazania istoty problemu, a także techniki i chwytów retoryczne, które posłużyły autorowi do zbudowania licznych ekspresyjnych, silnie oddziałujących na zmysły odbiorcy opisów (np. porównania, amplifikacje, poetyka kontrastu, uprzywilejowanie szczegółu i konkretności). Wieloaspektową i plastyczną konstrukcję opisów poeta z Łużnej stworzył za pomocą frazeologii i leksyki pochodzących z różnorodnych obszarów tematycznych (głównie z zakresu biologii, medycyny i świata natury). Animalistyczne aspekty sklerokardii – najbardziej dominujące – wespół z elementami biologizmu, naturalizmu, fizjologii i anatomii, dowodzą wysokiej wrażliwości Potockiego na pochodzące ze świata zmysłowego i materialnego bodźce oraz są świadectwem fascynacji poety sferami cielesności i zmysłowości; to zaś stanowi charakterystyczny element jego poetyckiej wyobraźni. Wizja bohaterów i rzeczywistości dotkniętych sklerokardią, obecna na kartach *Nowego zaciągu...* i *Dyjalogu...*, jest zdominowana przez fałsz, hipokryzję i kłamstwo, naznaczona skrajną brutalnością, bezwzględnością, przemocą i okrucieństwem. Brak w niej miejsca na litość czy jakiegokolwiek skrupuły.

**Słowa kluczowe:** Waclaw Potocki, *Nowy zaciąg*, *Dyjalog o zmartwychwstaniu Pańskim*, sklerokardia, serce, zatwardziałość serca, retoryka, obrazowanie, barok, literatura religijna, epika, dramat, dialog, mesjada, zmysłowość, cielesność, biologia, motywy biblijne, okrucieństwo, cierpienie, XVII w., animalizm, grzech, grzech przeciwko Duchowi Świętemu, choroba, słowo

#### Summary

**“Do not harden your hearts...”. The problem of sclerocardia  
in the works of Waclaw Potocki (based on *Nowy Zaciąg...*  
and *Dyjalog o zmartwychwstaniu Pańskim*).  
Part 1: Rhetorical aspects of sclerocardia**

This article is the first of two parts of a study devoted to the biblical issue of hardness of heart, present in two works by Waclaw Potocki – *Nowy Zaciąg...* (1698) and *Dyjalog o zmartwychwstaniu Pańskim* (1676). The discourse of this sketch focuses primarily on rhetorical issues, on showing the strategies of imagery

and the ways of presenting the characters affected by the title sclerocardia (Judas, Annas and Caiaphas, the chief priests and the Jews as collectives demanding the killing of Jesus, the Jewish and Roman executioners), as well as points out the differences and points of convergence in the indicated areas, occurring in the genre-different works. Indicated are the most expressive elements and aspects of the linguistic fabric of the works, which Potocki used to show the essence of the problem, as well as rhetorical techniques and tricks, which were used by the author to build numerous expressive descriptions that strongly affect the senses of the recipient (e.g.: comparisons, amplifications, poetics of contrast, privileging detail and concrete). The multifaceted and artistic construction of descriptions was created by the poet from Łużna using phraseology and lexis from various thematic areas (mainly biology, medicine and the natural world). Animalistic aspects of sclerocardia - the most dominant- together with elements of biologism, naturalism, physiology and anatomy, both prove Potocki's high sensitivity to stimuli coming from the sensual and material world, as well as testify to the poet's fascination with the spheres of corporeality and sensuality; this, in turn, is a characteristic element of his poetic imagination. The vision of characters and reality affected by sclerocardia, present in the pages of *Nowy Zaciąg...* and *Dyjalog...*, is dominated by falsehood, hypocrisy and lies, marked by extreme brutality, ruthlessness, violence and cruelty. It has no room for pity or any scruples.

**Keywords:** Wacław Potocki, *Nowy Zaciąg*, *Dyjalog o zmartwychwstaniu Pańskim*, sclerocardia, heart, hardening of the heart, rhetoric, imagery, baroque, religious literature, epic, drama, dialogue, mesiad, sensuality, carnality. biology, biblical motifs, cruelty, suffering, 17<sup>th</sup> century, animalism, sin, sin against the Holy Spirit, disease, word